



### Święt polskiego przemysłu

#### Fabryki wracają zwolna do pracy 6 dni w tygodniu

**WARSZAWA, 17.8.** Kolumnacyjny punkt ciężkiego kryzysu, jaki przeżywał polski przemysł minął. W poszczególnych działach krajowej produkcji daje się zauważyć postępujące ożywienie. Przechodzimy obecnie do okresu rekonwalescencji po długotrwałej, a ciężkiej chorobie.

Czas był najwyższy! Dane cyfrowe niektórych działów produkcji świadczą, w jak oplakany stanie trwały one dotychczas. Oto np. jak nas informuje wice-dyrektor Związku przemysłowców metalowych inż. Pichelski, fabryki maszyn rolniczych, w ciągu 8 miesięcy b. r. zdołały wyeksportować do Rosji, Lotwy, Turcji, Rumunii i Brazylii ledwie za 47 tys. dolarów, co jest cyfrą tragicznie niską wobec stwierdzonej obojętności, iż nasz roczny eksport w tej dziedzinie wynosił nie więcej niż 5 milionów dolarów.

Polskie fabryki maszyn rolniczych, których mamy zgórą 70, zatrudniają 6500 robotników. Dotychczas pracowały po 4, 3 a nawet 2 dni w tygodniu, a obecnie powróciły do 6 dni pracy tygodniowo.

Można również rozwinąć eksport odlewni żelaza. W bieżącym roku wyeksportowały one do Rosji, Lotwy i Rumunii towarów tylko za 1,3 tysiące dolarów, a w dół eksportu są znacznie.

Fabryki parowozów i wagonów pracują dotychczas, prawie wyłącznie dla zamówień min. ko-

lel, które nie są wielkie: 40 parowozów i 2600 wagonów. Poprawa w tej branży nastąpi od października, gdy nadejdzie surowce. Wreszcie fabryki maszyn cukierniczych pracują pełną parą, jak zwykle w sezonie. Poprawa stosunków w przemyśle jest widoczna, choć niewielka jeszcze. Co ważniejsze, nie jest przejściowa, zapowiada stopniową, ale gruntowną zmianę na lepsze.

### Parlamentarzyści węgierscy

#### w drodze z Finlandji i Estonji bawili wczoraj w Warszawie

**WARSZAWA, 17.8.** W Warszawie bawili wczoraj w drodze powrotnej z Estonji i Finlandji delegacja 19 parlamentarzystów węgierskich. Na dworcu posłów węgierskich oczekiwali: pierwszy sekretarz legacji polskiej węgierskiego p. Arnold Bobrik i profesor dr. A. Dłveky. Węgierscy parlamentarzyści zwiedzili mi-

sto oraz Muzeum Narodowe i Wojska, gdzie delegacji udzielił wyjaśnień dr. Korzon. Posłowie węgierscy opuścili Warszawę o 2 pp. W związku z wycieczką parlamentarzystów ukazał się w prasie węgierskiej cały szereg interesujących artykułów, bardzo przychylnych dla Polski.

### Kadeci tylko 6 miesięcy służą w wojsku

#### Do rezerwy przechodzą w szeregach oficerskich

Uczestnicząc do szkół kadetkich nie nakłada jeszcze obowiązku stałej służby zawodowej w wojsku. Maturzysty korpusu kadetów mogą obracć sobie zawodów cywilny i wtedy powstaje kwestia ich stosunku do wojska. Sprawy te rozstrzygnął niedawno t. zw. mały sztab generalny, ustalając, że ukończenie z pomysłowym wynikiem korpusu kadetów daje prawo do stopnia oficera rezerwy bez ko-

ńczenia. Absolwenci korpusu kadetów, którzy nie poświęcą się zawodowej służbie wojskowej, mogą po odbyciu 6 miesięcy obowiązkowej służby w wojsku być urlopowani, nie oczekując aż ich rocznik zostanie przeniesiony do rezerwy. Jeżeli zaś który z nich ma za sobą dziewięćmiesięczną służbę w latach 1919 — 20, wówczas już po 3 miesiącach pobytu w szeregach może być przeniesiony do rezerwy.

# O POLSCE — BEZ POLSKI

## Polityczne plany niemieckiego przemysłu w Berlinie szukają furtki do rewizji Traktatu Wersalskiego

Nieopatrzenie dla szerokiego mas na horyzoncie politycznym Europy zarysowują się nowe koncepcje, nowe formy życia. W zaciszu gabinetów potentatów przemysłowych, gdzie przecięt tkwi istotne źródło wszystkich politycznych zmian i przesunień, odbywają się tajne narady, o wynikach których dowiadujemy się z lakonicznych depesz. Np.: „Przedstawiciele przemysłu żelaznego Francji, Niemiec, Belgji i Luksemburgu stworzyli kartel, mający na celu skontynuowanie produkcji żelaznej Europy zachodniej i centralnej”. Ta sensacyjna wiadomość kryje zapowiedź nowych, dalszych

wydarzeń. Kartel żelazny jest za ledwie fragmentem wielkiego planu pojednania Francji z Niemcami, okrucieństwem tych wielkich zamiarów, jakie są obecnie przedmiotem narad możnych tego świata. Dodajmy, że w rokowaniach o utworzenie kartelu żelaznego brali udział przedstawiciele rządów zainteresowanych państw i że 21 bm. wchodzi w życie protwizoryczny traktat handlowy francusko-niemiecki. Pierwszym „próbny balonikiem” idei zbliżenia Francji i Niemiec był artykuł w paryskim „Matin” pła jednego z potentatów przemysłu żelaznego Niemiec, Arnolda Rechberga, współtwórca kartelu. Artykuł ten przedrukowuje berlińskie wpływowo pismo „Vossische Zeitung”, oświadczając, że na temat planów Rechberga wszczynają dyskusje prasowe. A oto w ogólnych zarysach sensacyjny program niemieckiego przemysłowca: „Polska — wywodzi on w swym artykule — znajduje się między miotem a kowadłem. Dla sąsiada wschodniego,

Rosji sowieckiej, stanowi tamę w niszczeniu pochodzącej na Europie i nie może liczyć na przyjaźń sowiecką. Od zachodu Niemcy nie mogą przeboleć utraczonych prowincji. Gwarantem bezpieczeństwa Polski jest w tej chwili sojusz z Francją. Podstawa tego sojuszu poza czczeniem dla polityki sympatiami jest to, że Francja widzi w Polsce militarne niebezpieczeństwo dla Niemiec od Wschodu. Ale możliwa jest sytuacja, w której Francja nie odstąpi się na wołanie z nad Wisły. Nastąpi to wtedy, gdy sojusz zawrą francuska ruda żelazna i niemiecki węgiel, gdy dwa wielkie przemysły spłota swe interesy tak, że wojna będzie dla obu kłeska. To jest gwarancja zgody lepsza niż sympatie. Na tem nie łatwo przysięść może do niemiecko-francuskiego sojuszu militarne. Polska powinna obudzić logicznie rozwijające się wypadki. Musi więc rzecze Gdansk i korytarz pomorskiego, co jest kością niezgody z Niemcami, musi też zagwarantować równouprawnienie mniejszości niemieckiej. Wzmacniając to otrzymania Polska port w Kłajpedzie, a Gdansk stać będzie dla niej otworem. Na Górnym Śląsku dotychczasowe granice polityczne będą utrzymane. Powstanie tam natomiast kartel przemysłowy polsko-niemiecki. W kouscwenku otrzyma Polska zaproszenie do militarne sojuszu francusko-niemieckiego. W ten sposób miast rosnącego wciąż

w potęgę wroga, Polska mieć będzie na Zachodzie oparcie w potężnym bloku dwóch państw i będzie mogła slobodnie zająć się sprawami Wschodu. Niemcy i Francja gotowe będą gwarantować nienaruszalność granic Państwa Polskiego. Wówczas też będzie mogła liczyć Polska na otrzymanie taniego, zagranicznego kredytu. Zniknie bowiem dla finansjery zagranicznej ryzyko, które ta widzi obecnie w lokowaniu kapitału w kraju położonym między miotem a kowadłem. Takie oto plany nowego ugrupowania państw na kontynencie europejskim zaprzatają uwagę pewnych kół Berlina i Paryża. Interesująca będzie niewątpliwie zapowiedziana dyskusja na łamach „Vossische Ztg.”. Przy snuciu tych projektów mówi się wszak o nas — bez nas. Czy naszym kołom rządowym znane są plany, zmierzające okólnymi drogami do rewizji Traktatu Wersalskiego?

### Oszczędzamy!

#### Wkłady w P. K. O. rosną

Wkłady oszczędnościowe w P.K.O. wykazywały w ciągu lipca dalszy wzrost, w końcu czerwca wkłady wynosiły 15.8 milj. zł., w połowie lipca 16.7, 31.7 — 17.5, 10.8 — 18.2, milj. zł.

### Budowie z trocin

#### Już w r. 1910 znano je w Polsce

Propagowany obecnie przez Anglików system budowania domów mieszkalnych z trocin nie jest na naszym terenie nowym. Pierwsze zastosowanie znalazł trocinowic w r. 1910 jako przykrycie dachu płaskiego, następnie po wojnie ten system budownictwa zastosowano w sosnowickim Tow. kopalni węgla, w roku 1923 zaś wykonano z trocinowca dach nad garażem w Wojskowej wytwórni broni w Radomiu. Plany budowy domów wstrzymał zastój w tej dziedzinie życia gospodarczego.

### Magistrat Łódzki wali się w gruzy

#### Skutki nadbudowy bez aprobaty techników

Przed dwoma laty władze miejskie Łodzi, wbrew opinii rzeczoznawców — nadbudowały gmach magistratu o 2 pietra. Skutki nie dały na siebie długo czekać.

Wczoraj w gmachu magistratu zarysowały się ściany w kilku miejscach. Wezwani technicy orzekli, iż gmachowi grozi zawalenie.

### Angielska armja kolonialna pod polskimi kocami

#### Zamówien'e na 200,000 funtów szterlingów

Do Łodzi przybyło kilku agentów wielkich firm angielskich, celem pozyczenia w fabrykach łódzkich zamówień na kołdry i

koce dla angielskiej armji kolonialnej. Sumę zamówień określał na 200 tys. funtów szterlingów.

### Obostrzenia paszportowe dla nieletnich kobiet

#### zabijają handel żywym towarem

Brak specjalnej ustawy o zwalczaniu handlu żywym towarem mieszczytnie utrudnia władzom wykonawczym walkę z tym procederem, którego ofiarą pada rokrocznie tysiące kobiet polskich. Dotychczas walka z handlem żywym towarem jest konsekwentnie i z rezultatem prowadzona jedynie w zakresie stosunków emigracyjnych.

W Polsce do tego stopnia, że obecnie handlarze działają głównie w portach bałtyckich, przeważnie na Lotwie, dokąd wywożą upatrzone ofiary przez zieloną granicę.

### Kredyty na cele gospodarcze popłyną szerszym korytem

#### Decret o funduszu gospodarczym zliberalizuje dotychczasowe przepisy

Bank Gospodarstwa Krajowego dysponuje sumami przekazane mi przez skarb państwa na rozwój przemysłu. Sumy te, przeważnie złożone do Banku na terminy krótkie, noszą ogólną nazwę funduszu gospodarczego. Doświadczenia ostatnich lat wykazały, że ciężkie warunki stawiane przez skarb Bankowi Gospodarstwa Krajowego w związku z lokowaniem tych sum uniemożliwiają należyte wykorzystanie funduszu gospodarczego. Obecnie Rząd zamierza wydać dekret na mocy którego przepisy dotyczące funduszu gospodarczego będą zliberalizowane.

Ministerstwo spraw wewnętrznych na wniosek tegoż urzędu wydało okólnik, zabraniający wydawania paszportów emigracyjnych kobietom samotnym, mającym mniej niż 21 lat. Na zasadzie tego okólnika urząd emigracyjny zakazuje rekrutacji niepełnoletnich robotnic do Francji. W celu zaś uniemożliwienia angażowania młodych kobiet przez handlarzy żywym towarem do Ameryki Południowej, kobiety do lat 25, jadące bez opieki najbliższej rodziny, otrzymują paszporty emigracyjne jedynie w razie przedstawienia aktu wezwania przez krewnych, lub pracodawców, zalegalizowanego przez właściwy konsulat polski. Ponadto emigrantki w tym wieku, zgłaszające się o wize do urzędu emigracyjnego, poddawane są ściślemu badaniu i w razie stwierdzenia podejrzenia celu podróży wiza jest im odmawiana. Zarządzenia te wpłynęły hamująco na handel żywym towarem.

### BANDYCI UPROWADZILI 200 pasażerów

#### Niebywały napad na pociąg w Chinach

LONDYN, 17.8. „Times” donosi, iż na pociąg na linii kolejowej Kanton — Samschui naadła

szajka bandytów, którzy uprowadzili 200 pasażerów, celem obrwania za nich wykupu.

### Minister reform rolnych w Poznaniu spełnił najważniejszy postulat osadników Wielkopolski i Pomorza

POZNAŃ 16.8. Minister reform rolnych Stanisław Jankowski dokonał objazdu terenu województwa poznańskiego. W Poznaniu obecnie był na zebraniu osadników, któ-

rych zawiadomił, iż polecił okregowemu urzędowi ziemskiemu w Poznaniu i Grudziądzu przystąpić bezwzględnie do udzielania przewłaszczeń

### Cały magistrat w więzieniu

#### Burmistrz na czele szajki defraudantów

BYDGOSZCZ, 16.8. W magistracie m. Miłostawia wykryto nadużycia pieniężne i defraudacje. Aresztowani zostali burmistrz Marcelewski, kasjer miejski

Czajkowski i poberca podatkowy Stachowiak. Od dłuższego czasu systematycznie dopuszczali się oni oszukiwanych manipulacji, przywłaszczając sobie poważne kwoty pieniędzy

### Strajk za szykany

#### Pracownicy zakładów użyteczności publicznej w Łodzi grożą nowym strajkiem powszechnym

Łódź grazi ponowny wybuch strajku powszechnego. Wczoraj rano do wice-wojewody zameldował się dawny „komitet strajkowy”, obecnie t. zw. „komisja pięciu”, składając zażalenie iż kilka instytucji miejskich sto-

suje represje względem robotników, którzy przystępują do strajku. Delegaci oświadczyli, że jeżeli represje się powtórzą, możliwy jest ponowny wybuch strajku powszechnego.

### Zabytki przedhistoryczne na ziemiach polskich

#### Wykopiska z epoki brązozej w pow. tureckim

We wsi Zdzieniec w pow. tureckim, przy wydobywaniu kamieni na bruk znaleziono przedhistoryczne naczyńca. Delagowany przez urząd konserwatorski zabytkowy przedhistorycznych rzeczoznawca zbadał w okolicy 58 kurhanów, z ogólną liczbą zgórą 200 znajdujących się w Zdzienicach i wykrył w nich obwarowania kamienne, a wewnątrz groby szkieletowe, pochodzące ze środkowej epoki brązozej, a należące do t. zw. kultury lużyckiej. W grobach tych znaleziono różne ozdoby brązozej, jak pierścienie, branso-

lety, szpile, guziki, buszyniki, szczypekzyki, paciorki narszynowe i krzemienne oraz starsze naczynia lużyckie. W kurhanach tych znajdują się trzy rodzaje grobów: szkieletowe, następnie takie, w których znajdują się kości zmarłych grzebane w środku kurhanu w długiej jamie, przykryte wielkimi płytami kamieniami, oraz zawierające kości palone w urnach. Świadczy to, iż na ziemiach polskich w epoce brązozej grzebano zmarłych, nie paląc zwłok i dopiero później stopniowo przechodzono do palenia ciał.

### 13 miesięcy tortur w czczewczajkach

#### Strasne dzieje wycieczki trzech Węgrów do Rosji

Na jeden z posterunków Korpusu Ochrony Pogranicza pod Stolpcami zgłosili się trzech obdarci, wynędzniali okropnie ludzie i oświadczyli, że zostali odstawierni do granicy przez sowiecką policję.

szczyh czczewczajkach w całej Rosji. Odstawiono ich wreszcie do granicy i puszczono. Bogu dziękują, że dostali się szczęśliwie na terytorjum polskie.

### Meksyk wypędza prokuratorów sprzyjających duchowieństwu katolickiemu

LONDYN, 17.8. Z Meksyku donoszą: Minister sprawiedliwości udzielił dymisji 56-ciu prokuratorom, podejrzewanym o sprzykanie duchowieństwu katolickiemu.

Wychodzące w Rydze pismo „Siewodnia” donosi, iż w Leninogrodzie bawi od kilku dni szef administracji politycznej przy armii czerwonej, Bubnow, który w „Domu Armii Czerwonej” wygłosił obszerny referat o opozycji komunistycznej. Z rozkazu Bubnowa zabroniono członkom organizacji robotniczych aż do

### Stu nowych oficerów artylerji wzmocniło wczoraj szeregi armji polskiej

Z Torunia telefonują: W oficerskiej szkole artylerji w Toruniu odbyła się promocja 101 absolwentów na podporuczników. Po mszy św., defiladzie i odez-

aniu rozkazu nominacyjnego — gen. Zemanek wręczył szablę honorową, dar Prezydenta Rzeczypospolitej, prymusowi ppor. Góreckiemu.

### Podoficerom dzieje się krzywda

#### Zapomniano o nich przy przyznawaniu dodatku służbowego

Jednocześnie z przyznaniem dodatku funkcyjnego oficerom przyznano dodatek funkcyjny w wysokości 50 punktów grupie najstarszych rangą podoficerów, a mianowicie sierżantom — szefom kompanii, podoficerom na stanowisku oficera młodszego, komendantom stacji radiotelegraficznych, dowódcy stacji psów meldunkowych, oddziału nurków itp.

inni podoficerowie, jako to podoficerowie broni, hundertowi, prowantowi i inni, pełniący odpowiedzialne funkcje, zostali pominięci, co słusznie w szeregach podoficerskich wywołuje rozgorzyczenie. Przypuszczać należy, iż nastąpiło tu przeoczenie i że krzywda pominiętych zostanie niebawem naprawiona, zwłaszcza, że chodzi tu o niewielkie sumy.

### Duch zemsty i odwetu w Niemczech

#### Książka o sześciu „Stahlhelmu”

W Berlinie ukazała się sensacyjna książka pod tytułem „Sześciu Stahelmu”. Ozdobiona 400 rycinami, książka ta daje pełny obraz rozwoju i przygotowania wojskowego „Stahlhelmu”, który jest najpotężniejszą organizacją militarną w Niemczech, dążącą do podtrzymania ducha rewanzu. „Pragnieniem naszym jest — czytamy w książce — ażeby młodzież niemiecka i cały naród był

wyćwiczony i przygotowany do noszenia broni, celem odebrania terytoriów, które nam wydarto”. Korespondent londyński „Daily Mail”, pisząc o tej publikacji, podnosi, iż należy zwrócić najbardziej uwagę na „Stahlhelmu”, organizację rzekomo patriotyczną, a faktycznie militarną. Istnienie jej stanowi bezwzględnie pogwałcenie Traktatu Wersalskiego.

### 547 komunistów aresztowano w Moskwie

#### Walka z opozycją toczy się na terenie całej Rosji

Organy prasowe emigracji rosyjskiej poświęcają wiele miejsca ostatniemu wypadkowi w Rosji sowieckiej. Według paryskich „Dni” aresztowano w Moskwie w ostatnich czasach ogółem 547 komunistów.

Wychodzące w Rydze pismo „Siewodnia” donosi, iż w Leninogrodzie bawi od kilku dni szef administracji politycznej przy armii czerwonej, Bubnow, który w „Domu Armii Czerwonej” wygłosił obszerny referat o opozycji komunistycznej. Z rozkazu Bubnowa zabroniono członkom organizacji robotniczych aż do

odwołania wyjeżdżać do Kronsztautu. To samo pismo donosi, iż w tych dniach wykryto w Wisznickach pod Moskwą skład amunicji, należący rzekomo do zwolenników Zinowjewa. Mieszkańców wili, w której broń była ukryta, aresztowano. Woroszyłow wysłał sił w Tule na zebraniu gwardzistów Międzynarodowego pułku przemówienie, skierowane przeciwko Zinowjewowi.

Przedstawiciele centralnego komitetu wykonawczego stronnictwa komunistycznego wyjechali z prowincji, gdzie osobiście kierują akcją przeciwko opozycji.

# JAK ŻYĆ, BY ŻYĆ NAJDŁUŻEJ SPADEK TEMPERATURY CIAŁA gwarancją długowieczności Nowe rezultaty badań lekarskich

Badania dr. I. Loebli i M. Rosenfelda nad długowiecznością człowieka doprowadziły do wyników, które mogą mieć wielki wpływ na całą ludzkość. Według statystyki z ostatnich lat 50, wiek ludzki znacznie się przedłużył. Lecza starców, którzy przekroczyli osiemdziesiąty rok życia, wzrosła o 151 procent. Dr. Loebli i dr. Rosenfeld twierdzą, iż przyczyną przedłużenia wieku ludzkiego jest zmniejszenie się temperatury ciała. Średnia temperatura człowieka z przed laty 50 wynosiła 37 — 37,4 stopnia, obecnie zaś waha się w granicach 36 — 36,9 stopnia. Skutkiem zmniejszonej ciepłoty ciała, organizm mniej się zużywa i trwać może czas dłuższy. Teorie swą oparli uczeni niemieccy na badaniach zwierząt zamieszkujących zimne okolice. Ryby i płazy z morskimi arktycznymi żyją znacznie dłużej od stworzeń z ciepłych wód. Na zasadzie długoletnich badań można było ustalić z precyzją dokładnością wzrost długo- wczoności w miarę ochładzania się wody. Pewne gatunki ptaków przy

temperaturze 20 stopni żyły dni 90, przy 19 stopniach — dni 100, przy 15 stopniach — 140 dni, a jeżeli dostały się do wody posiadającej 4 stopnie ciepłoty, wiek ich dochodził do 358 dni.

Na zmniejszenie się ciepłoty krwi ludzkiej wpływa w znacznej mierze współczesna higiena i racjonalny sposób odżywiania się.

Mięso i alkohol podwyższają temperaturę ciała, natomiast wegetarianizm wpływa korzystnie na spadek temperatury i przedłuża ludzkie życie.

## Miły zięć wyrzucił teściową na bruk z drugiego piętra

W Zduńskiej Woli rozegrała się onegdaj krwawa tragedia rodzinna.

Urządniczek Michał Rzecziński, pokłóciwszy się ze swoją teściową Różankową o przysmak domowy, zrzucił ją z okna 2-go piętra na bruk.

Staruszka uległa złamaniu ręki i wstrząsowi mózgu. Ranną odwieziono do szpitala.

## Wygodne zawody



Kapitał angielski, osłonięty parasolem przez żonę, bierze udział w strzelaniu premijowym o nagrodę królewską.

# LEW W KOŚCIELE Spacer króla pustyni po mieście włoskiem I tragiczne zakończenie nabożeństwa

Do miasta Cremony we Włoszech przyjechał cyrk, którego na pierwszą atrakcją był ogromny lew afrykański „King”.

Król paszczy wyleciał już ze stajni, żeby mu wyleciały i stracił zerk temperamnt. Mimo to jednak był zasłużony respekt i groźne.

Zdarzyło się, iż pogromca zwierząt zapomniał zamknąć klatkę, więc stary King wydobył się na wolność i wyszedł na przedchadzke po mieście.

Zjawienie się na ulicach lwa wywołało nieopisany popoch.

Ludzie chronili się do domów, a zaalarmowana policja wysłała kilkunastu karabinierów celem u nieszkodliwienia dzikiej bestii.

Tymczasem King nieprzyzwyczajony do palących promieni

śłońca postanowił spocząć w chłodzie.

Ujrzal otwarty kościół i wszedł do wnętrza.

Było to podczas nabożeństwa. W świątyni znajdowało się kilkadziesiąt osób. Pobożnych ogarnęła panika. Poczuli się tłoczyć do ołtarza.

Kilkanaście kobiet zemdlało, a dwoje dzieci zaduszone w ścisłości.

Tymczasem lew rozciągnął się spokojnie na zimnych kamieniach i rozwarłszy bezbębna paszcze dyszał ze znużenia.

Po godzinie dopiero zawił się pogromca z klatką i przerwał siarremu Kingowi miłą siestę na wolność.

Dyrektora cyrku i pogromcę uwięziono z powodu lekceważenia bezpieczeństwa publicznego.

# LATAJĄCY SĄD



W Ameryce urządzą sąd podróźniczy w samochodzie, który likwiduje na miejscu drobniejsze przekroczenia, zwłaszcza z dziedziny wypadków samochodowych.

# BÓJ O TANCERKĘ Niebywale zajście w Variete neapolitańskim

Dyrekcja neapolitańskiego Variete zaangażowała doskonałą tancerkę rosyjską, występującą pod nazwiskiem Lidji Johnsoli.

Popisy choreograficzne tancerki cieszyły się ogromnym powodzeniem, a garderobę tancerki oblegały tłumy jej zwolenników. Między jej adoratorami znajdował się również kolega po fachu, gorący Włoch D'Anzi, na którego jednak piękna Johnsoli nie zwracała uwagi.

Podczas pewnego przedstawienia otrzymała tancerka przepiękny kosz kwiatów od bogatego przemysłowca.

Rozwścieczony tem D'Anzi chwycił w czasie tańca swoją partnerkę i począł ją dusić.

Ostatnim wysiłkiem sił udało się tancerce wydrzeć z rąk oszalełego i schronić do garderoby.

Więść o tem zdarzeniu szybko dostała się na widownię. Oburzona publiczność zaczęła pluć i rzucać krzesłami i fiaskami na scenę, domagając się od dyrekcji rychłego wyrzucenia tancerki i Variete.

Podjęto go nieszkodliwie, więc ruszyła procesja z ikonami i wodą święconą na miejsce, gdzie szare widmo zwykle wysiadywało.

Na widok zbliżających się mni-

## „Człowiek niewidzialny” Nieuchwytny

falszercz czeków poszukiwany przez wszystkie prokuratury Europy w siedzibach policji paryskiej

Przed kilkoma dniami aresztował policja paryska niezwykle go oszusta Jana Kohlera, Niemca z Frankfurtu.

Köhler zerował przez sześć lat na bruku paryskim i uchodził długi czas za „człowieka niewidzialnego”.

Hlekoć policja zastawiała na niego pułapkę, zawsze umiał się z niej wykminić.

Cała trudność polegała w tem, że nikt dokładnie nie umiał określić wyglądu Kohlera.

Sprytny ten oszust posługiwał się zgrają sekretarzy, których wynagradzał po królewsku, rzadko sam występując osobiście.

Terenem jego operacji była cała Europa. Poszukiują go prawie wszystkie prokuratury większych miast, a ofiarami są najpoważniejsze banki i instytucje finansowe.

Nałmniejsze oszustwo jakie popełnił, wynosi jednorazowo pół miliona franków, największe trzy miliony pięćset franków.

Czeki były tak świetnie podrobione, że oszustwo wykrywano dopiero po kilku tygodniach.

## Uczta ślubna w wodzie Ekscentryczny pomysł

diwy operetkowej i bogatego fabrykanta

Miss Klara Smith, śpiewaczka operetkowa z Nowego Jorku wychodziła w tych dniach zamąż za syna bogatego fabrykanta.

Liczne grono osób, asystujące uroczystościom weselnym, składało się z artystów i milionerów.

Fraki i toalety dam okazały się jednak zbyt ciężkie na 40-stopniowe upały. Ledwie można było wycisnąć w kościele, a o uczcie weselnej nie można było myśleć. Rozbawiona panna młoda rzuciła więc myśl:

— Zjedźmy obiad w wodzie!

Projekt ten przyjęto z radością, a za chwile pomknęły automobile na brzeg morski.

Oryginalne towarzystwo zebrano się w kąpielni i polecilo zastawić sobie uczte.

Służba zawiąza się w kostiumach kąpielowych i w takim samym ubraniu przygrywała orkiestra modne tańce i arje operowe.

Wieczorem dopiero przeniesiono się towarzystwo do hotelu na dalszy ciąg zabawy.

# STRACHY Z GÓRY ATOS

Dwie malarki amerykańskie jako duchy piekielne  
NIESAMOWITE ZDARZENIE  
W KLASZTORZE MĘSKIM

Republika mnichów na górze Atos słynie nie tylko z znakomitej szkoły malarstwa bizantyjskiego i z onoflowego życia zakonnego, ale wedle legendy ludowej rosi się od złych i dobrych duchów, które staczają zaciekle walki o dusze pobożnych czerńców.

Owóz po klasztorach na górze Atos gruchnęła wieść, iż od niej kiego czasu blaka się po ornamentach: szczeliniach górskich jakowys pokutujący duch niewieści i na widok żyjącego człowieka zapada się w ziemię.

Okropne to zjawisko odziane jest w szary płaszcz i dźwiga na barkach ogromny garb.

Jeden z braci klasztornych — nazwiskiem Aleksiej Popow próbował nawet wdać się w rozmowę z widmem, zagadnął je pobożnym słowem, lecz otrzymał odpowiedź w niezrozumiałym języku, który przypominał raczej belkot indyka, niż mowę ludzką.

Nie ulegało już żadnej wątpliwości, iż duch blakający się po nocach przyszedł z piekła.

Postanowiono go nieszkodliwie, więc ruszyła procesja z ikonami i wodą święconą na miejsce, gdzie szare widmo zwykle wysiadywało.

Na widok zbliżających się mni-

chów zerwał się z miejsca duch piekielny, zdjął z swych pieców garb i skierował go w stronę procesji.

Bracia rzucili się podem do stracha. Nie uciekał, ani się nie bronił, lecz wieść się pozwolił do klasztoru.

Zawezwano ojca Gregorja, uczono starca i ten dopiero wyjaśnił tajemnicę.

Duchem była autentyczna malarka amerykańska miss Izabela Crowe, która chciała się wtajemniczyć w życie zakonnej republiki i nocami robiła w tamtej stronie wycieczki w towarzystwie swej przyjaciółki, również malarzki. Garb zaś był autentycznym kołdakiem.

Damy amerykańskie posiadały cały zbiór zdjęć fotograficznych z góry Atos, a teka zajmujących szkiców udawadniała, iż wyprawę swą pojmowały serio.

Czasami wdziawały na siebie szat zakonne, na głowę naciągały kaptury i w tem ubraniu docierały nawet do klasztorów, kreśląc charakterystyczne twarze i rodzajowe obrazki z życia zakonnego.

Amerykanki oddano do dyspozycji władzom administracyjnym.

## Praktyczny wynalazek w lotnictwie



W Ameryce wynaleziono samolot, którego ruchome skrzydła odpowiednio ustawione, zastępują garaż.

## ZIELONE I CZERWONE OKO Nieznany wypadek daltonizmu

Niezwykły objaw hysterji zaobserwował lekarz naczelny klinik chorób nerwowych w Baltimore. Zgłosiła się do niego 29-letnia pacjentka ze skargą na długotrwałą bezsenność.

Lekarz zajął się chora kobieta.

W czasie badania wyszło na jaw, iż w siankowiec jej oczu powstały zmiany powodujące tak zwany daltonizm.

Prawem okiem widziała chora wszystkie przedmioty w kolorze zielonym, podczas gdy oko lewe rozróżniało tylko barwę czerwoną a na inne kolory nie reagowała. Wszelkie zabieg okulistyczny nie i stosowanie odpowiednich szkielec nie dały żadnego wyniku.

Wreszcie lekarz przyszedł do przekonania, iż dziwną tę chorobę powoduje histerja.

Pacjentkę umieszczono w szpitalu, a w ciągu rozmów z siostrą

milosierdzia dowiedziała się oraz, iż chorobie jej okrzestowano jako cierpienie umysłowe.

Wiadomość ta wywarła jak nałgorszy skutek. W nocy, gdy chora przy ponkładał się do snu, zerwała się histeryczka z łóżka, zakradła się do magazynu i podłożyła ogień.

Gdy buchnęły płomienie i objęły szpital, skoczyła w ogień, nie chcąc żyć na świecie z piętnem obłąkania.

## Zahipnotyzowane LWY

Straszliwe zdarzenie w klatce  
Dramat pogromcy dzikich zwierząt

W cyrku hamburskim popisywał się przed kilku dniami pogromca zwierząt, Artur Ladero, który jest obdarzony niepospolitą siłą hipnotyzowania dzikich zwierząt.

Ladero wszedł do klatki z dwoma lwami, a zwierzęta usnęły pod wpływem jego wzroku.

Pogromca wykorzystując chwilę bezwładności lwów, począł z nimi wywrawiać najdziwniejsze sztuki.

Naraz rozbudziła się ze snu lwa i wymierzyła łapą cios w głowę pogromcy.

Padł zalany krwią, ale nie stracił przytomności i miał jeszcze taką siłę woli, że ujarzył wzrokiem rozjuszone zwierzę.

Z ciężkiego położenia uratowała go dopiero służba cyrkowa. Ladero odwieziony został do szpitala w stanie bardzo groźnym.

## Mody paryskie



Śliczyczka zaakcentowała nam także cylindry.

## Oko i ucho SOWIECKICH SZPIEGÓW widzi i słyszy w każdej zagranicznej ambasadzie

Dziennik rosyjskiej emigracji w Rydze „Siewodnia” powtarza ciekawą rozmowę z pewnym zagranicznym dyplomatą o warunkach, w jakich pracują poselstwa europejskie w Moskwie.

— Wszystkie ambasad — czytamy — są pod niesłychanym nadzorem sowieckich szpiegów. Podczas remontu gmachu jednego z poselstw wykryto tajny przewodnik telefoniczny, dołączony do przewodnika wewnętrznej między mieszkaniem posła i sekretarjatem jego ambasady. We wszystkich prawie poselstwach zaprowadzone są pod słuchowe mikrofony. Co jakiś czas w każdej ambasadzie należy przeprowadzać szczegółową rewizję, bo nigdy nie wiadomo, co nowego wymyślili szpiedzy sowieccy.

## W angielskiej miejscowości kąpielowej



Wesołe towarzystwo w strojach bardzo różnorodnych

